

Administracja i redakcja: Plac Wilhelmowski No. 62. Dziennik Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni ustawowo wolnych od pracy.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpła kwartalna wynosi w Poznaniu 3 tal. 15 gr. w monachli 3 tal. 15 gr. 30 fen. w Austrii 6 guldenów, w Niemczech 2 tal. 21 gr. 30 fen. w Prusach 3 tal. 15 gr. w Danii 4 tal. 30 gr. w Szwajcarii 3 fr. w Belgii 3 fr. w Turcji 30 fr. w Grecji 30 fr. w Rosji 3 ruble.

Wrocławiu: Jenke & Sarnghausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: Josef Czech, księgarz i Administracja Dziennika Kraj. — W Łodzi: F. H. Richter, księgarz. — W Poznaniu: przyjął prelatat Liberales de Lucebourg, Rue de Tournai No. 13. — W Warszawie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Lejcew Square W. C. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstr. 60, A. Reimer, H. Albrecht, Taubertstr. 34. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Wrocławiu: P. W. Rakowski, w Opatowie: J. Friebusch, w Kleszowie: L. Zboralski, w Śmiglu: T. Radkiewicz.

## POZNAŃ, 26 października.

Wiedniu do tej chwili sytuacja polityczna w Niemczech się nie zmieniała; trwa tam dotąd stan niepewności i zawieszania, który dziennikarstwo tamtejsze daje pole do najrozmaitszych przypuszczeń. I tak, gdy jedno dzienniki zapewniają, że ugoda z Czechami za warte zostanie i że Czesi co do punktu spornego z Węgrami, dotyczącego stósunków tyche finansowo-handlowego do całej monarchii, jaki z rokiem 1877 na nowo uregulowanym być musi, dadzą zaspokajające tymże wyrażenia i zapewnią, iż ugody o to oddzielnej dla siebie nie zastrzegają, lecz traktować ją będą wspólnie z innymi ludami pod berłem Austrii, pozostającymi; inne znowu a poniejdy temi Oesterreichisches Journal twierdzą, że sprawę ugody uważać można tak dobrze jakby spełnia na niczem. Wedle dziennika tego, tak hrabia Hohenwart jak i przewodzący czeski nie zgodzili się z wywodami odpowiedzi zredagowanej przez ministerstwo w sprawie: hr. Andrasz, dr. Rieger i hr. Martiniz, mają umotywować, przynajmniej dla jakichś nie mogą przystać na wywody projektowanej odpowiedzi, a w skutek tego usprawiedliwić niemożność obeszania delegacji z sejmiku czeskiego do rady państwa. Jesliby twierdzenia dziennika rzeczonoego o a zaly się prawdziwymi, to wystąpienie z gabinetu hr. Hohenwarta nie ulgaby najmniejszej wątpliwości, a w takim razie cała sprawa ugody w Austrii upadaby; chaos dotychczasowy dalejby panował, jesliby zaraz na razie nie wzięta góry reakcyja, która w miarę niepomysłnych horoskopów dla sprawy ugody coraz śmielej głowę podnosi. Wszakże zależy od decyzji korony, która w stanie, w jakim sprawa ugody się znajduje, sama tylko jest mocną rozciąć i na prawdziwy wężel gordyjski. Otóż mimo wszystkich, co o dzienniki centralistyczne piszą, przekonani jesteśmy, że decyzja ta wypadnie na korzyść sprawy ugody, ile że korona w rekrucie swym do sejmiku czeskiego, przynajmniej prawa historyczne Czechom, nie można cofnąć się bez wadnego ubliżenia sobie z drogi, na jaką weszła. Upadek gabinetu hr. Hohenwarta byłby prawdziwą klęską tak dla korony, dynastji jak i monarchji austriackiej.

Z innych wiadomości politycznych nie mamy nic do zaznaczenia, to chyba nadmienić musimy, iż niektóre dzienniki francuskie coraz wyraźniej występują, przemawiając za przymierzem z Rosją. Pomiedzy innymi Courrier diplomatique idzie tak daleko, że w formie listu od swego abonenta stawia kandydaturę na tron francuski — księcia Włodzimierza, młodszego syna cara Aleksandra. W tym celu wysłania jego przytomie a nadto uważa, że wybór podobny przyczynić się może jak najmocniej do zakwestji polskiej. Constitutionnel znowu również dla przypodobania się Rosji i zaszczenia na jej względy, ocenia w sposób najśmieszniejszy a dowodzący najzupełniej nieznajomości obecnej sytuacji austriackiej. Przyczem najwięcej dostaje się Polakom, w których wmawia, że ci stawiają największą opozycję obecnemu gabinetowi. Nie myślimy wcale staczać bojów z podobnymi nonsensami, uważaliśmy tylko za obowiązek zwrócić uwagę naszych czytelników na ten zwrot serwilistyczny niektórych dzienników francuskich. Istotnie przynajmniej musimy, że dobrze one pracują, aby nas wyleczyć z sympatyj, jaką dla Francji posiadamy.

**Wiadomości urzędowe.**  
NPaan raczy: fizykowi powiatowemu Michałskiemu w Kluczborku nadać tytuł radcy zdrowia.

## Korespondencye Dziennika Pozn.

**Gdańsk, 23 października.**  
(Urządność niemiecka.)  
W poprzedniej mej korespondencji z Gdańska

wspomniałem między innymi o projektowanej ze strony naszych sąsiadów uroczystości obchodu stułetniego zaboru Prus Zachodnich. — Obecnie donoszę wam więcej nieco szczegółów o rzeczonym projekcie.

Utworzony w d. 2 bm. w tym celu komitet, upowazniony przez delegatów z różnych powiatów i miast Prus Zachodnich — rozpoczął w dniu 8 bm. swe czynności. Pierwszym i głównym zadaniem tegoż był rozdział zaans lagowanych kosztów na tę uroczystość w ilości 50,000 talarów.

Suma ta ma być z następujących powiatów i miast ściągnięta:

Z powiatu elbląskiego.....	4500 tal.
Z „ malborskiego.....	5000 „
Z „ miasta Gdańska.....	6500 „
Z „ powiatu starogardzkiego.....	3500 „
Z „ koscierzńskiego.....	2000 „
Z „ kartuskiego.....	900 „
Z „ wejherowskiego.....	130 „
Z „ bydgoskiego.....	2000 „
Z „ lubawskiego.....	900 „
Z „ brodnickiego.....	150 „
Z „ toruńskiego.....	3000 „
Z „ chełmińskiego.....	2300 „
Z „ grudziądzkiego.....	2500 „
Z „ Kwidzyny.....	2800 „
Z „ Sztumu.....	1300 „
Z „ Świecia.....	2000 „
Z „ Chojnic.....	1800 „
Z „ Człochowa.....	1400 „
Z „ Złotawa.....	18 „
Z „ Wałcza.....	2100 „

Podział tej kwoty, zdaje się wykazywać, gdzie najwięcej znajduje się żywiło niemieckie, w takim razie okolica toruńska nie mało go posiada.

Pan Winter i Forkenbeck mają podczas swej bytności w Berlinie jako posłowie do parlamentu niemieckiego poczynić kroki w celu postawienia pomnika Fryderykowi Wielkiemu, (czy przypadkiem nie w Oliwie?) równocześnie mają wejść w bliższe stósunki z historykami, by skłonić którego z nich do napisania dzieła historycznego o Prusach Zachodnich.

Mamy więc nadzieję, że skoro usilowanie to ostatnie ich zięci się, a historyk sumieniem kierować się będzie, przekonają się wówczas że wstyd im, jako to zaszczytny fakt pragną obchodzić uroczystie, nadając mu nazwę: Wiedervereinigung.

## Berlin, 24 października.

(Towarzystwo przemysłowe polskie. — Demokratische Ztg. Uniwersytet.)  
Ponieważ każde towarzystwo polskie jest niejako cząstką, a tem samem i własnością całego narodu, dla tego też i publiczność o każdym sądzić ma prawo i to mię pobudza do napisania kilku słów w sprawie tutejszego Towarzystwa przemysłowców polskich. Ze ono w miarę swych sił służy narodowi, to rzecz nieulegająca wątpliwości. Skupia się tu wszystko, co polskie jak około j. dnego ogniska, przy którym, pomijając już to, że niejedną naukowo skorzystać może, zobaczy się przyjaciół z przyjaciółmi, usłyszy język polski, przypomni sobie i uczuje, że jest Polakiem. Tem samem już, choć w części, byłby cel osiągnięty. Tymczasem tak nie jest. Na posiedzeniach Towarzystwa przemysłowców zawsze jedne i te same widzimy twarze, w bardzo szczupłej, bo czasem ledwie 1/3, członków wynoszącej ilości, reszta zaś członków należy o tyle że zapisana, nie myśli przecież o tem, by się kiedyś na posiedzeniu pokazać, tem mniej, by od kilku miesięcy zaległa składkę zapłacić.

Nie można z tego pochwalić, iż członkowie na posiedzeniach przemawiają w języku niemieckim, a nawet sami między sobą go używają. Pozwolić na to można Niemcowi, ale wstyd dla Polaka, który z rodakiem swoim po niemiecku rozmawia. Zarząd ze względu na tutejsze stósunki jest pobłażliwym i pozwala przemawiać w języku niemieckim tym, którym trudno wyłomaczyć się po polsku; ale, sądzę, że każdy Polak za święty obowiązek uważać powinien, by sobie zaniedbany

## Słowo

o potrzebie wprowadzenia reform do wykładu dziejów ojczystych.

(Dalszy ciąg.)

Przystępując teraz do przegądu prac naszych, lub innych wspólnego z nami pochodzenia, pisarzy w sprawie etnologiczno historycznej: słowiańskiej, wyznać musimy, iż pomimo tego, iż ona nas najbardziej dotyczy, wzięliśmy atoli zastęp wymienić nam ich wypadnie. Już to w samym poglądzie na fakt, tak niezmierniej wagi, jakim jest połączenie Rusi i Litwy z Polską, istnieje u nas mnóstwo błędnych mniemań, rozszerzonych nawet w książkach dla publicznej oświaty przeznaczonych. Pierwszy dopiero Duchński, rozjaśnia stanowczo tę sprawę, dając jej za fundament jedność narodowości, jedność pochodzenia i wyrzucia określenie, podług którego połączenie się w XIV wieku Litwinów i Rusinów z Polakami miałyby być rzeczą nadzwyczajną.

właściwej, niemówiącej po słowiańsku, nie ma ani w Wilnie, ani w Nowogródku, ani w Trokach, w tych głównych stolicach Litwy poganiańskiej. Słowianie byli jak są i teraz ich głównymi mieszkańcami w czasach panowania Jagiellów, a przed nim. Co większa, w bardzo nielicznej właściwej Litwie poganiańskiej, gdzie lud prosty nie mówił po słowiańsku, a czasami Jagiellów, klasy oświeceniście używały już języka słowiańskiego; cała społeczność cywilizująca tej małej Litwy, niemówiącej po słowiańsku, była już słowiańska. Połączenie się zatem Słowian z okolic Prypeci, Dźwiny, Wilii i Dniepru ze Słowianami nadwiślańskimi w wieku XIV nie mogło być i nie było rzeczą nadzwyczajną. Owszem było ono raczej naturalnym wynikiem wyrobów jednojęzyczności potrzeb mieszkańców dwóch krajów, potrzeb bardzo licznych, wyrywających z tożsamości pochodzenia i głównego charakteru słowiańskich ich oświaty.

Wiedział o tem wszystkim Długosz piszący w XV wieku, wiedział Strykowski, wiedział nawet Chmielnicki, gdy w chwilach najzawziętszych walk swoich przeciwko (jak mówił w swoich manifestach lub odezwach) Wielkomóżem Polakim, a w obronie praw króla polskiego; w tych odezwach przypominając na zawsze, że Rusini pochodzą z nad Wisły. Nakoniec wiedzieli o tem także Maciejowski, Surowiecki, znakomity badacz Słowiańszczyzny Szafarzycki, i historyografowie rosyjscy Karamzyn i Maximowicz... Dynastje tylko dzieliły do XIV wieku Słowian przydnieprzańskich i przywiślańskich; nad pierwszą ma panowała dynastja obca, skandynawsko-ruska, nad drugimi Piastowska czysto naro-

o czysty język znów przyswoić. Są w towarzystwie członkowie, którzy zaczęli mówić po polsku, w środku urywają i z „entschuldigen Sie“ mówią dalej po niemiecku. Widać, iż nie zapomnieli całkiem ojczystego języka, tylko trudno im płynnie mówić po polsku. Niechaj więc trudność tę pokonają, niech wolno mówią, a z czasem i do biegłości dojdą.

Zawziętuje się tu w Berlinie centralne towarzystwo wszystkich towarzystw rzemieślniczych, do czego i Towarzystwo przemysłowców polskich zaproszone zostało. Zaszczycił nas nawet prezes najstarszego z istniejących tu towarzystw niemieckich, pan dr. Hausleutner, swoją obecnością na posiedzeniu, nieszczęśliwie naturalnie słów, by Towarzystwo przekonać o dobroczynności takiego z niemi połączenia. Słyszeliśmy wszystko, ale nie słyszeliśmy jaki ma być cel tego centralnego połączenia. Na wczorajszym dopiero posiedzeniu przedłożono Towarzystwu odpis statutów owego centralnego Towarzystwa, w którym wzmiarkowano jako główny cel wspólną naukę. Mają jej dzielać nauczyciele wybrani przez zarząd, prócz tego (dbywać się ma między innymi) wale zromadzenie, na którym będzie odczyt ogólniej treści (?). Z mowy p. dra Hausleutnera dowiedzieliśmy się prócz tego, iż każde towarzystwo ma być reprezentowane przez swego prezesa, a centralizacja ta mieć także ma na oku większą się w wyrobieniu sobie praw i przywilejów u rządu. Jak niemieckie gazety wzmiarkowały, ma być utworzona podobno i wspólna kasa strajkowa. Z tego wszystkiego można się cokolwiek domyślić co to ma być. Nuż tedy Towarzystwo przemysłowców na dwóch z kolei posiedzeniach żywe prowadzi debaty, czy przystąpić lub nie. Nie dosyć na tem. Kiedy nie można było przyjść do stanowczej decyzji, odroczone sprawę tę na później; ale na następnym dwóch posiedzeniach znowu ją poruszano, na przyszedł zaś ma być ponownie pod dyskusję oddana. Widać, iż niektórych członków wódka ta bardzo nieci. Gdyby Towarzystwo cokolwiek było pomyślało nad tem, jaki sobie cel wytknęło i jakiej pracy pilnować powinno, nie byłoby zapewne tyle czasu na rozprawy te spotrzebowano. Cóż nas może obchodzić, że Niemcy się łączą, chcąc sobie silną opozycję przeciw rządowi wyrobić, albo, że się wspólnie uczą? Polskiego ducha, odprawdy, w serca przemysłowców naszych wpajać nie będą! Trzymajmy się tylko naszego zadania, przyłóżmy więcej starań do podwignienia ducha narodowego i ukształcenia serc młodych naszych rzemieślników, przypomnijmy im raz po raz, iż na obczyźnie po to tylko przyszli, by wzbogacić wiadomościami wraćci napowrót do kraju. Czyż zresztą Towarzystwo wie, w jakim może być z czasem położeniu i czy zawsze będzie miało prezesów, którzy je godnie będą reprezentowali?

Timeo Danaos... (Godząc się jak najzupełniej na zapatrywania korespondenta, nie przypuszczamy ani na chwilę, aby przemysłowcy polscy przystąpić mieli do centralnego towarzystwa niemieckiego. Wstępując do rzeczonego towarzystwa, tem samem pozbawiali się swego narodowego charakteru i zapoznawali cel, dla którego, jako oddzielne ciało, obok podobnych niemieckich towarzystw stanęli. Cele nasze są inne, nie mają one nic wspólnego z niemieckimi i praca nasza też inną — a samoistną być musi. Z tych więc powodów, raz jeszcze powtarzamy, iż ani w chwilę nieprzypuszczamy, by w łonie jakiegobądź Towarzystwa polskiego zapas mogła uchwała, stanowiąca zlanie się z Niemcami. Przypuszczając coś podobnego, musielibyśmy przypnieść, iż są ciała zbiorowe, które niepojmują swego odrębnego narodowego stanowiska i swych odrębnych celów, lub że od takowych na rzecz niemieckich tendencji, pragnień i mrzonek abdykują. P. R. Dz. Pozn.)

Poznałem tu główny przycisk na kształcenie młodych przemysłowców; głównem też za aniem Towarzystwa powinna być piecza nad nimi. Ci, którzy się tu osiedlą i z Niemkami pozenia, a niepowrotnie dla społeczeństwa polskiego zgubieni. Dzieci ich już słowa po polsku nie umieją. Widzieliśmy ich obojętność przy zakładaniu szkółki, która jedynie dla tego nie przyszła do skutku, mieliśmy smutny przykład tego niedawno przy przeniesieniu się Towarzystwa do nowego lokalu,

a świeżo dopiero na jednym z starszych członków który był nawet kasyerem przysyłka, a dla niedogodnego wystąpienia przeciw Polakom, z Towarzystwa wykluczony być musiał.

Przy tej sposobności prostuję także wiadomość podaną w numerze 232 Dziennika Pozn., tyczącą się restauracji rodaka naszego pana Bukowieckiego. Nie nazywa się ona „Café Restaurant“, ale „Café Bukowiezki“. Chcąc podobno utatwić Niemcom wymawianie nazwiska swego raczył pan B. zamienić w niem głoskę c na z. Ciekawi jesteśmy, jak Niemcy wymawiają niedogodną im zgłoskę wie. Czyżby nie było konsekwentnie i tu im ulżyć w wymawianiu? Oto zdnow próba poczucia narodowego!

Od 16 b. m. wychodzi tutaj Demokratische Ztg w duć u na wskros demokratycznym. Zamieszczą ona powieść p. t.: „Die Vaterlandslösen“, osnutą na dziejach naszego powstania z 1831 r. Uznania ona godną o tyle, iż autor bez urzędzenia zapatruje się na naszą niedolę i charaktery polskie wernie rysuje. Głównie przez powódz w niej autora myśl demokratyczna, re publickańska. Klądzie on pewnemu Niemcowi, Guldensternowi, wtajemniczonymu w spisek powstania, podczas rozmowy z hrabią Kosińskim, głównym bohaterem powieści, następujące słowa w usta: (Ustęp przytoczony przez korespondenta wypuszczamy z powodu przepisów prawnych, ile że i dziennikowi Demokratische Zeitung, które je zamieścił, wytoczony został proces. Przep. Red. Dz. Pozn.)

Podobnych ustępów pełno. Ponieważ zaś pomieniona gazeta i przeciwko trzyletniej służbie wojskowej w linii wystąpiła, wykazując owe ogromne koszty i dresure prawdziwie zwierzęca, dla tego przedsięwzięcia król prokuratorja śledztwo w biurze redakcyjnym i drukarni, które się przecież na przeszukaniu manuskryptów skończyło.

Podczas gdy inauguracyja rektora uniwersytetu w Wiedniu tyle hałasu w świecie narobiła, odbyła się ona tutaj, cichotko, skromnie. Prócz 30 docentów i 60 studentów nikt więcej w auli uniwersytetu się nie pokazał. Z ministeryum żadnego reprezentanta nie było.

**Petersburg, 16 października.**  
(Przeobrażenie gubernii zachodnich. — Statystyczne dane w sprawie wykupu włościańskiej ziemi. — Sprawozdanie ministra skarbu o budż. h państwa. — Niemcy chcą rozumu Moskale i dyspedycje na morze Lodowate. — Sidorow i Potkowski. — Enziehl. — Projekt połączenia morza Czarnego z Kaspijskim. — Telegram z Wadywostoi. — Podróż cara. — Dzikie wieści z Finlandji.)

(G) Od dawna już w sferach rządowych istniał projekt przeobrażenia gubernii zachodnich. Przed dwoma laty jeszcze myślało o utworzeniu z polskich powiatów gubernii pińskiej, ale później generał Potapow wniósł projekt utworzenia gubernii dynaburgkiej — dziś znowu wrają do dawnego projektu. Mówią o tem jak o rzeczy pewnej. Do składu pińskiej gubernii ma wejść całe Pol sie, t. j. litewskie i wolińskie, czyli obszary po obu brzegach rzeki Prypeci, część byłych województw brzesko litewskiego, wolińskiego i północna część kijowskiego. W zamianę za odpadłe powiaty od gubernii pińskiej odejdą do niej powiaty dziśnieński i wilejski gubernii wileńskiej. Powiaty te do 1 lipca 1843 należały już i pierwój do gubernii mińskiej. Do wolińskiej gubernii za powiaty, które wejdą do składu gubernii pińskiej, mają przylączyć rusińska część gubernii lubelskiej. Tak samo do kowieńskiej gubernii mają być przyłączone powiaty litewskie, dawniej augustowskiej gubernii czyli tak zwany kraj zapuszczański, a natomiast gubernia kowieńska traci powiaty wileńskie i nowoaleksandrowski (dawny widski), które odejdą do gubernii wileńskiej. Witebska gubernia traci trzy powiaty inflanckie, t. j. cały lewy brzeg Dźwiny z Dynaburgiem, które mają być przyłączone do gubernii pskowskiej. Widzicie więc, że cała ta gmatwanina ma głównie na celu odcięcie rusińskich i litewskich powiatów od Królestwa Polskiego i oderwania głównego siedliska polskości w gubernii witebskiej, t. j. Inflant polski h, od Litwy. Inflanty bowiem są zasiedlone wyłącznie katolicką ludnością, gdy przeciwnie w pozostałych powiatach gubernii witebskiej przemagająca jest ludność prawosławna (z 777,000 ogólnej ludności 277,000 katoli-

\*) Obacz Zasady dziejów Polski i innych krajów słowiańskich i Moskwy. Paryż 1858 r.



dzienniku 1872 wzięci być mają do wojska, przydzieleni...

Niezadługo zrobiony będzie w parlamencie wniosek...

Wniosek ten wymierzony jest głównie przeciwko...

Wielkie księstwo Meklemburgskie miało wprowadzić...

Posiedzenie parlamentu z dnia 25 bm. rozpoczęło...

Przystąpiono do obrad nad pierwszym punktem...

Wybory, przedsięwzięte w radach jeneralnych...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

i faworytem tuileryów. Położenie pana Valentin jest...

Przybył księca Napoleona na Korsykę nie wywołał...

Rząd, jak się zdaje, przyszedł nareszcie do prze-

Pan Thiers konferował dnia 23 bm. z nuncyuszem...

Wybory, przedsięwzięte w radach jeneralnych...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Wiedeń, 25 października. Minister skarbu zawarł...

Monachium, Dreźnie i Wrocławiu wyrazić za sym-

ern, 25 października. Podług nowych szwajcar-

Lizbana, 24 października. Podług doniesień z Rio

Darmstadt, 25 października. Teatr w skutek wczor-

London, 25 października. Dzisiejsze dzienniki ran-

Rzym, 25 października. Minister skarbu zawarł,

Kopenhaga, 25 października. Podług ogłoszenia

Nowy Jork, 24 października. Wiadomości nades-

Wiedeń, 25 października. Jak donoszą do Presse

Pariz, 25 października. Journal Officiel ogła-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

Pariz, 25 października. Podług dotąd znanych re-

Madryt, 24 października. Na dzisiejszym posied-

za woja zaguby języka polskiego i narodowości polskiej.

WIADOMOŚCI MIEJSKOWE I POCOCZNE.

\* Poznań, 26 października. Dwa złodzieje kradli...

\* Przed tutejszym więzieniem sądowym zebrał się...

\* Ospa pojawia się w Poznaniu już tylko sporadycznie.

\* Kni ują obecnie fałszywe saskie talary, tak zwane...

\* W sobotę w teatrze miejskim przedstawiać będzie...

\* Dowiadujemy się, iż w dniu wczorajszym znani zaszczy-

\* W przyszły poniedziałek rozpocznie się szereg...

\* Kalendarz. Jutro, w piątek dnia 27 października...

\* Dnia 27 października 1430 śmierć Witolda księcia...

\* m. Haina, 25 października. Odnosić do ostatniej...

\* W czasie od wspomnianej korespondencji odbyło się...

\* Rzec wprawdzie coraz niestępniejsza, przecież...

\* W Krakowie w drukarni Kordeckiego i Sp. wyszło...

\* W Krakowie wyszedł No. 56 Diabla.

\* W Krakowie wyszedł No. 56 Diabla.

\* W Krakowie wyszedł No. 56 Diabla.

\* W Krakowie wyszedł No. 56 Diabla.

\* W Krakowie wyszedł No. 56 Diabla.

\* W Krakowie wyszedł No. 56 Diabla.

\* W Krakowie wyszedł No. 56 Diabla.

\* W Krakowie wyszedł No. 56 Diabla.

ANGLIA

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

\* Długie ferie ministrów skończyły się i wkrótce...

Telegramy.

Wiedeń, 25 października. Oesterreichisches...

Wiedeń, 25 października. Oesterreichisches...

Wiedeń, 25 października. Oesterreichisches...

Wiedeń, 25 października. Oesterreichisches...

Wiedeń, 25 października. Oesterreichisches...

Ceny targowe

Table with columns: Ceny, Najwyższe, Średnia, Najniższe. Rows include: Pszenicy, Żyta, Jęczmienia, Owies, Grochu, Rzeźpki, Rzeźpki, Tatarski, Wyki, Złoty, Niebieski, Koniacyn, Koniacyn.

